

Sygn. akt I.Ca 24/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Cezary Olszewski

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 roku w Suwałkach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. O.**

przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda M. O.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku

z dnia 6 grudnia 2012r., sygn. akt I C 339/12

1. Oddała apelację;
2. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt: I. Ca. 24/13

UZASADNIENIE

Powód M. O. wystąpił z pozwem przeciwko (...) Bank (...) S.A. Oddział 1 w E. o zapłatę kwoty 7.866,00 zł.

W uzasadnieniu wyjaśnił, że dnia 29 października 2009 r. zawarł z pozwanym umowę o wydanie i używanie karty kredytowej. Dnia 23 lutego 2011 r. karta ta została mu skradziona i dokonano przy jej użyciu transakcji na dochodzoną kwotę, którą pozwany obciążył powoda. Złożona reklamacja, jak i odwołanie od niej zostało załatwione odmownie. Postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Elku nie doprowadziło do ujęcia sprawcy kradzieży.

Sąd Rejonowy w Elku Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt: I Nc 609/12 dnia 18 maja 2012 r. wydał nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany zgłosił sprzeciw od tego nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa i podniósł, że powód nie dołożył należytej staranności w przechowywaniu karty i swoim zaniedbaniem doprowadził do jej utraty.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. Akt: I. C. 339/12 Sąd Rejonowy w Elku oddalił powyższe powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy wynika, że dnia 13 marca 2011 r. powód otrzymał z banku wyciąg z przedmiotowej karty kredytowej. Wynikało z niej, że nieznana osoba dokonała nią transakcji na kwotę dochodzoną pozwem w kilku (...) sklepach. Wtedy też powód stwierdził, że tej karty nie posiada. Złożył on reklamację w banku, a następnego dnia dokonał zawiadomienia o przestępstwie. Powód przypomniał sobie, że tego dnia był w W. w restauracji (...) i tam w strzeżonej szatni zostawił kurtkę, w której znajdował się portfel wraz z dokumentami i kartami kredytowymi. Uznał, że w restauracji karta kredytowa została mu skradziona. Komenda Rejonowa Policji w W. nie była w stanie ustalić, kto posługiwał się przedmiotową kartą, ponieważ monitoring w sklepie (...) jest przechowywany 30 dni, a z uwagi na odległy czas zdarzenia nie było możliwe uzyskanie nagrania z pozostałych sklepów. Przesłuchany przez policję szatniarz pracujący w tej restauracji zeznał, że nikt mu nie zgłaszał zaginięcia karty, choć przypomniał sobie, że w lutym jeden z klientów zgłaszał zaginięcie 180 zł i papierosów. Wobec niewykrycia sprawcy postępowanie zostało umorzone. W konsekwencji reklamacja powoda została rozpatrzona negatywnie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że powodowi zaginęła lub została ukradzioną złota karta kredytowa z limitem na kwotę 8.000 zł. Żadnej jednak z tych sytuacji nie można przesądzić w sposób jednoznaczny, albowiem powód dopiero w momencie uzyskania wyciągu z karty kredytowej z uwidocznionymi na nim transakcjami, stwierdził, iż jej nie posiada. Analizując w/w transakcje powód doszedł do przekonania, że w dniu, kiedy przebywał w (...) restauracji, w której pod pieczę szatniarza pozostawił swoją garderobę wraz z dokumentami i kartami kredytowymi, przedmiotowa karta kredytowa została mu skradziona.

Sąd Rejonowy - odwołując się do zasad używania, rozliczania i akceptowania oraz obowiązków i uprawnień użytkowników kart płatniczych, uregulowanych w ustawie z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych. (Dz. U. z dnia 11 października 2002 r.), a w szczególności w art. 20, art. 16 ust. 1 pkt 4, art. 9 i art. 10 oraz ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z dnia 23 września 2011 r.), w tym art. 42 - wskazał, że odpowiedzialność posiadacza karty jest ograniczona do kwoty stanowiącej równowartość w złotych 150 euro. W przypadku transakcji przewyższających tę kwotę ryzyko leży po stronie wydawcy karty. Limit ten nie znajduje jednak zastosowania przy operacjach, do których doszło z winy posiadacza lub użytkownika. Po dokonaniu zgłoszenia zastrzeżenia ryzyko wystąpienia operacji obciąża wydawcę. Jediną okolicznością wyłączającą odpowiedzialność wydawcy jest sytuacja, gdy do transakcji po zgłoszeniu zastrzeżenia doszło z winy umyślnej posiadacza lub użytkownika karty. Te reguły wraz z określonymi standardami zachowań, które powinny być podejmowane przez świadomych posiadaczy i użytkowników kart płatniczych, składają się na ogólne pojęcie bezpieczeństwa dokonywania transakcji elektronicznymi instrumentami płatniczymi. Najważniejszy wpływ na bezpieczeństwo tego systemu mają działania podejmowane przez posiadaczy kart. Jest to konsekwencją faktu, iż nawet stosowane obecnie coraz lepsze metody zabezpieczenia przekazywania danych transakcyjnych, technologie chroniące dane zapisane na karcie, jak również sposoby uwierzytelniania i weryfikacji tożsamości osoby dokonującej transakcji stają się niesłychanie podatne na działania przestępców w sytuacji, gdy posiadacze kart nie dokładają odpowiedniej staranności bezpiecznego postępowania podczas używania kart.

Podstawowym obowiązkiem posiadacza karty jest, bowiem przechowanie elektronicznego instrumentu płatniczego z zachowaniem należytej staranności oraz nieudostępnianie go osobom nieuprawnionym, jak też podjęcie wszelkich środków, które służą zapobiegzeniu naruszenia indywidualnych zabezpieczeń. Tak, więc użytkownik karty (bez ograniczenia kwotowego) będzie odpowiadał, jeśli do nieautoryzowanych transakcji doszło w wyniku umyślnego lub będącego skutkiem rażącego niedbalstwa naruszenia podstawowych obowiązków związanych z bezpieczeństwem transakcji tak, więc za całość strat odpowiada użytkownik karty w przypadku niedopełnienia ciężących na nim obowiązków, czyli w szczególności:., gdy przechowywanie karty płatniczej czy kodu identyfikacyjnego bez zachowania należytej staranności, gdy karta płatnicza przechowywana będzie wraz z przynależnym do niej kodem identyfikacyjnym, lub gdy nie zostanie dokonanie bezzwłocznego zgłoszenia utraty lub kradzieży karty.

Odnosząc się do stanu faktycznego sprawy, Sąd Rejonowy zważył, że powód nie był pewien kiedy i gdzie tak naprawdę doszło do kradzieży lub zagubienia przedmiotowej karty. Nie był też w stanie na te okoliczności przedstawić żadnych dowodów. Po odbiorze kurtki z szatni nie sprawdził, czy z jej kieszeni nic nie zginęło, mimo, że pozostawił w niej portfel z dokumentami i kartami kredytowymi.

Sąd Rejonowy zwrócił również uwagę, że powód posiadał kartę płatniczą z limitem na kwotę 8.000 zł. Karta płatnicza zaś to elektroniczne pieniądze. Oznacza to, że w każdej chwili mógł on dysponować właśnie taką kwotą. A więc jego obowiązkiem było zabezpieczyć elektroniczne pieniądze, by nikt nie mógł ich ukraść, ani też, żeby nie doszło do ich zgubienia. Jako że była to duża kwota, powód winien dołożyć znacznej staranności w jej przechowywaniu. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że powód dopuścił się rażącego niedbalstwa w przechowywaniu karty kredytowej. Posiadał on bowiem kartę ze znacznym limitem, jednak nie przywiązywał do niej zbyt wielkiej wagi, skoro niezwłocznie nie zorientował się, że mu zginęła czy została skradziona. Jeśli więc przyjąć, że została ona skradziona w szatni restauracji, w ślad za twierdzeniami powoda, to pozostawienie dużej ilości elektronicznych pieniędzy bez osobistego nadzoru lub ich zabezpieczenia przed kradzieżą należy uznać, że było to zachowanie odbiegające od miernika „staranności minimalnej”.

W tych warunkach Sąd Rejonowy oddalił powództwo, zaś rozstrzygając o kosztach zastępstwa procesowego orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód M. O., zarzucając Sądowi I instancji:

- 1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że świadek J. M. nic nie wniosła do sprawy, podczas gdy świadek stwierdził, że brak podpisu nie spowoduje odpowiedzialności posiadacza karty w sytuacji jej nieuprawnionego wykorzystania,
- 2) naruszenie prawa materialnego - art. 26 ust. 1 pkt 1, 2 i 4 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz. U. Nr 169, poz. 1385) przez błędną jego wykładnię, tj. przyjęcie, iż powód nie dopełnił obowiązków zawartych w tym artykule nie zachowując należytej staranności przy przechowywaniu karty płatniczej i ochrony kodu identyfikacyjnego oraz, że powód udostępnił kartę płatniczą osobie nieuprawnionej,
- 3) naruszenie prawa materialnego - art. 28 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz. U. Nr 169, poz. 1385) przez błędną jego wykładnię, tj. przyjęcie, iż powoda obciążają operacje dokonane przez osoby, którym nie udostępnił on karty płatniczej,
- 4) naruszenie prawa materialnego - art. 28 ust. 5 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz. U. Nr 169, poz. 1385) poprzez jego niezastosowanie, tj. nie uwzględnienie, że powoda nie obciążają operacje, jeżeli karta płatnicza została wykorzystana bez złożenia przez niego własnoręcznego podpisu na dokumencie obciążeniowym.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku w całości, tj. uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację, pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, gdyż znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym przez ten Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z wyżej przywołanym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Na takiej samej podstawie sąd ocenia, jakie znaczenia nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (art. 233 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest zaś wystarczające tylko przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Konieczne jest bowiem, przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi wykazywanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy albo, że sąd pominął istotne dla sprawy dowody przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy (tak też orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku w sprawie III CK 314/05, LEX nr 172176; z dnia 18 czerwca 2004 roku w sprawie II CK 369/03, LEX nr 174131; z dnia 15 kwietnia 2004 roku w sprawie IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 25 listopada 2003 roku, w sprawie II CK 293/02, LEX nr 151622).

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie sprostął temu obowiązkowi. Przede wszystkim nie można zgodzić się z zarzutem apelacji, iż Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne sprzeczne z treścią zeznań świadka J. M.. Wbrew tezie wywiedzionej przez skarżącego, w/w świadek nie stwierdził, że brak podpisu nie spowoduje odpowiedzialności posiadacza karty w sytuacji jej nieuprawnionego wykorzystania. Trudno jest też doszukać się w treści zeznań świadka J. M., aby każda transakcja przy użyciu karty kredytowej, której autoryzacja była dokonywana za pomocą podpisu, a której nie wykonał powód, skutkowałą brakiem jego odpowiedzialności.

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy powód zachował należytą staranność przy przechowywaniu karty kredytowej, za pomocą której bezprawnie dokonano transakcji płatniczych na kwotę 7.866 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w tej kwestii prawidłowo odwołał się do obowiązków użytkowników kart płatniczych oraz zasad bezpieczeństwa korzystania z tych kart i zasad odpowiedzialności zarówno posiadacza karty, jak też banku za zobowiązania finansowe powstałe w wyniku operacji dokonanych przy użyciu utraconej karty, uregulowanych w przepisach ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz. U. z 2002 r., Nr 169, poz. 1385 z późn. zm.). Sąd Okręgowy akceptuje stanowisko Sądu I instancji, że skarżący nie dochował należytej staranności przy przechowywaniu swojej karty kredytowej.

Co do zasady, posiadacza karty nie obciążają operacje dokonane przy użyciu elektronicznego instrumentu płatniczego, których zlecenia nie potwierdził (art. 5 w/w ustawy). Nie obciążają go też operacje dokonane z użyciem utraconej karty płatniczej, jeżeli ich dokonanie nastąpiło wskutek nienależytego wykonania zobowiązania przez wydawcę lub akceptanta (art. 28 ust. 2 zdanie przedostatnie w/w ustawy), jak też operacje, jeżeli karta płatnicza została wykorzystana bez fizycznego przedstawienia i elektronicznej identyfikacji posiadacza lub bez złożenia przez niego własnoręcznego podpisu na dokumencie obciążeniowym (art. 28 ust. 5 zdanie pierwsze w/w ustawy). Zasada ta doznaje jednak ograniczenia w sytuacji, gdy posiadacz karty udostępnił kartę płatniczą lub ujawnił kod identyfikacyjny (art. 28 ust. 1 w/w ustawy), czyli ułatwił innym osobom dostęp do korzystania z tych rzeczy.

Pozwany bank trafnie w odpowiedzi na apelację wskazał, że sposobów wejścia osoby trzeciej we władanie kartą jest kilka. Należy tutaj wyróżnić między innymi sytuację, gdy posiadacz karty upoważnił osobę trzecią do użycia karty; osoba nieuprawniona weszła w posiadanie karty płatniczej na skutek niedbalstwa posiadacza; wejście w posiadanie karty przez osobę trzecią, pomimo dopełnienia wszelkich aktów staranności, nastąpiło wbrew woli jej posiadacza.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy, posiadacz karty jest zobowiązany do przechowywania karty płatniczej i ochrony kodu identyfikacyjnego z zachowaniem należytej staranności. Wykonanie tego zobowiązania sprowadza się do zachowania przez posiadacza jak największej ostrożności i przeczności w przechowywaniu samej karty, jak i kodu identyfikacyjnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozostawienia w kurtce kart płatniczych, pieniędzy, biżuterii, dokumentów, czy też kluczy do samochodu lub domu, którą oddajemy na przechowanie pracownikowi szatni, nie można uznać za przejaw należytej dbałości o ich nieudostępnienie. Garderoba pozostawiona w szatni nie zawiera żadnych skutecznych zabezpieczeń udaremniających dostęp osób trzecich do rzeczy pozostawionych w jej kieszeniach. Zasady doświadczenia życiowego nakazują, aby z tego rodzaju rzeczy opróżniać garderobę, którą oddajemy na przechowanie. Zasada ta obowiązuje nie tylko w restauracjach, ale też na basenie, teatrze, muzeum bądź szpitalu. Poza tym przeważnie w takich miejscach można spotkać się z informacją, że za rzeczy pozostawione w odzieży oddanej na przechowanie, przechowujący nie ponosi odpowiedzialności. Oznacza to, że w takich sytuacjach odpowiedzialność za zagubienie lub kradzież rzeczy pozostawionych w garderobie ponosi wyłącznie osoba, która oddała je na przechowanie i czyni to na własne ryzyko.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie odwołał się ogólnych zasad odnoszących się do miernika należytej staranności przy przechowywaniu kart płatniczych, szczególnie, jeśli za ich pomocą można dokonać transakcji na kilka tysięcy złotych przy autoryzacji podpisu. W ocenie Sądu Okręgowego, fakt, że powód nie zastrzegł ograniczenia kwotowego transakcji przy użyciu karty płatniczej bez autoryzacji kodu (...) i pozostawił ją bez żadnego nadzoru świadczy o nierozsądnym podejściu do swoich pieniędzy.

W ocenie Sądu Okręgowego, w analizowanej sprawie trudno jest doszukać się odpowiedzialności pozwanego banku za zrealizowane transakcje przy użyciu karty płatniczej powoda. Z ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego wynika, że kwestionowane płatności zostały dokonane przy użyciu karty płatniczej przy autoryzacji podpisu. W takiej sytuacji, to na akceptancie, czyli przedsiębiorcy, który zawarł z agentem rozliczeniowym umowę o przyjmowanie zapłaty przy użyciu elektronicznych instrumentów płatniczych (art. 2 pkt 2 w/w ustawy) spoczywa obowiązek przestrzegania zasad bezpieczeństwa w związku z dokonywaniem operacji. W szczególności przy dokonywaniu zapłaty kartą płatniczą ma obowiązek ustalić zgodność podpisu na elektronicznym instrumencie płatniczym z podpisem na dokumencie obciążeniowym. Niezgodność tych danych winna skutkować odmową przyjęcia zapłaty przez akceptanta (art. 9 pkt 3 w/w ustawy). Akceptant jest obowiązany do niedopuszczenia do nieprawidłowego użycia elektronicznego instrumentu płatniczego (art. 10 ust. 2 w/w ustawy). Natomiast agent rozliczeniowy odpowiada wobec akceptanta za uznanie jego rachunku kwotą wynikającą z operacji w przypadku zachowania procedur bezpieczeństwa.

W przedmiotowej sprawie, Sąd Okręgowy nie dostrzegł, aby pozwany bank ponosił odpowiedzialność za zobowiązania finansowe powstałe w wyniku operacji dokonanych przy użyciu utraconej karty płatniczej przez powoda do momentu zgłoszenia jej utraty. Powód nie wykazał, aby dochował należytej staranności przy jej przechowywaniu ani też udowodnił, aby pozwany bank naruszył zasady bezpieczeństwa przy realizacji transakcji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, uznając zarzuty apelacyjne za niezasadne na zasadzie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 wyroku.

Uwzględniając wynik postępowania odwoławczego, o kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), jak w pkt II sentencji wyroku.